

Wojciech M. Hrynicki

Imiona i nazwiska człowieka w aspekcie bezpieczeństwa kulturowego

Kultura Bezpieczeństwa. Nauka-Praktyka-Refleksje nr 28, 66-93

2017

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KULTURA BEZPIECZEŃSTWA
NAUKA – PRAKTYKA – REFLEKSJE
Nr 28, 2017 (66–93)
DOI 10.24356/KB/28/2

IMIONA I NAZWISKA CZŁOWIEKA
W ASPEKCIE BEZPIECZEŃSTWA
KULTUROWEGO

NAMES AND SURNAMENES FROM THE
ASPECT OF CULTURAL SECURITY

WOJCIECH M. HRYNICKI

Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego „Apeiron”
w Krakowie

ABSTRACT

1. OBJECTIVE

The objective of the article is to prove that names and surnames are connected with cultural identity and cultural security by demonstrating that both the motives for granting and the possibility of changing them are related with broadly understood culture and cultural identity, determined by customs, habits, tradition, common history and objectives, religion or language. Additionally, the aim of this article is to demonstrate that such a relationship may gradually loosen as a result of increasing globalisation and migration of population.

2. INTRODUCTION

Cultural security is determined by numerous cultural phenomena and is linked with cultural identity. It should be assumed that cultural security occurs on at least three subjective planes (individual, microgroup and

macrogroup) and two objective planes (national and social). It should also be assumed that the relationship between names and surnames, cultural identity and cultural security is visible both on the subjective plane (individual, microgroup and macrogroup) and the objective one (social), for the existence of which notions such as nation, language, traditions, customs and habits, religion, are also of great significance.

3. METHODOLOGY

The author considers the issue of names and surnames from the aspect of cultural security, following views on such topics and, in this respect, makes use of the intuitive method. It is also necessary to analyse individual legal acts relating to the giving of names and the changing of names or surnames, and to this end the author uses the formal and legal method. The historic method, thanks to which one may see how the views on names and surnames and corresponding regulations have changed, is also partly useful. All conclusions are based to a great extent on the author's own research conducted for the years 2012–2015, which in turn is connected with the use of both the survey method and the interview method, as well as the statistical method. The surveys conducted concern the motives for naming children by parents, and the interviews were carried out in 84 registry offices in Poland (in the largest cities in Poland, according to the number of population).

4. CONCLUSIONS

The author proves that names and surnames demonstrate a strong relationship with broadly understood culture and cultural identity, determined by customs, habits, tradition, common objectives, history, religion and language, and an affiliation with cultural security. At the same time, increasing globalisation and migration of population will loosen this relationship, which may currently be observed in countries of Western Europe, where the influence of Islam has a significant impact on the culture and cultural identity of individual nations.

Keywords: security, cultural security, cultural identity, names and surnames

ABSTRAKT

1. CEL

Celem artykułu jest wykazanie związku imion i nazwisk człowieka z tożsamością kulturową i bezpieczeństwem kulturowym poprzez wykazanie, że zarówno ich motywy nadawania jak i możliwość zmiany związane są z szeroko pojętą kulturą i tożsamością kulturową determinowaną zwyczajami, obyczajami, tradycją, wspólnymi historią i celami, religią czy językiem. Dodatkowo celem artykułu jest wykazanie, że związek ten może stopniowo się rozluźniać wskutek postępującej globalizacji oraz migracji ludności.

2. WPROWADZENIE

Bezpieczeństwo kulturowe determinowane jest licznymi zjawiskami kulturowymi oraz wykazuje sprzężenie z tożsamością kulturową. Trzeba założyć, że bezpieczeństwo kulturowe występuje w co najmniej trzech płaszczyznach podmiotowych (indywidualnej, mikrogrupowej i makrogrupowej) oraz dwóch płaszczyznach przedmiotowych (państwowej i społecznej). Trzeba przyjąć także, że związek imion i nazwisk z tożsamością kulturową oraz bezpieczeństwem kulturowym ujawnia się zarówno w płaszczyźnie podmiotowej (zarówno indywidualnej, mikrogrupowej, jak i makrogrupowej) oraz przedmiotowej (społecznej), dla której istnienia duże znaczenie mają takie pojęcia jak naród, język, tradycje, zwyczaje i obyczaje.

3. METODOLOGIA

Autor rozpatruje zagadnienie imion i nazwisk człowieka w aspekcie bezpieczeństwa kulturowego, śledząc poglądy na te tematy i w tym zakresie posiłkuje się metodą analizy teoretycznej pojęć. Niezbędna jest także analiza poszczególnych aktów prawa odnoszących się do nadawania imion oraz zmiany imion lub nazwisk i na potrzeby tego zabiegu wykorzystuje metodę formalno-prawną. Częściowo przydatna jest także metoda historyczna, dzięki której można prześledzić jak poglądy na imiona i nazwiska oraz przepisy je regulujące zmieniały się. Całość wnioskowań oparta jest w znacznej mierze na badaniach własnych autora przeprowadzonych za lata 2012–2015, co z kolei wiąże się z wykorzystaniem zarówno metody ankietowej i metody wywiadu, jak i metody statystycznej. Przeprowadzone ankietę dotyczą motywów nadawania imion przez rodziców, z kolei wywiad został przeprowadzony w 84 urzędach stanu cywilnego w Polsce (w największych miastach według liczby mieszkańców).

4. WNIOSKI

Autor dowodzi, że imiona i nazwiska człowieka wykazują silne związki z szeroko pojętą kulturą i tożsamością kulturową determinowanymi zwyczajami, obyczajami, tradycją, wspólnymi historią i celami, religią czy językiem, a przez to afiliację z bezpieczeństwem kulturowym. Jednocześnie narastająca globalizacja oraz migracje ludności będą związek ten zaburzać (rozluźniać), co obecnie notować można w państwach Europy Zachodniej, gdzie wpływy islamu istotnie odbijają się na kulturze i tożsamości kulturowej poszczególnych narodów.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo, bezpieczeństwo kulturowe, tożsamość kulturowa, imiona i nazwiska

IMIONA I NAZWISKA – UWAGI WSTĘPNE

Imiona i nazwiska człowieka nierozzerwalnie związane są z kulturą – najczęściej miejsca, w którym przyszedł na świat i wychował się, ale coraz częściej także miejsca, w którym postanowił spędzić swe dorosłe życie, o ile są to miejsca różne. W ten sposób imiona i nazwiska muszą być związane z bezpieczeństwem kulturowym poprzez poczucie przynależności jednostki do określonego kręgu kulturowego, w którym jest ona akceptowana i szanowana. Rzadko jednak dostrzega się ten ciekawy związek, a przyczyny tego są proste. Po pierwsze bowiem zazwyczaj opisuje się bezpieczeństwo w rozumieniu negatywnym (jako relację człowieka lub ludzi do zagrożenia), a po drugie posiadanie przynajmniej jednego imienia i nazwiska wydaje się czymś tak oczywistym, że nie wiąże się tego z pojęciem bezpieczeństwa. Tymczasem należy postawić tezę, że imiona i nazwiska człowieka – jako wyrazy jego tożsamości kulturowej – są ściśle związane z bezpieczeństwem kulturowym, a więc tym bezpieczeństwem, w którym niezakłócony rozwój człowieka determinowany jest między innymi szeroko pojętymi czynnikami kulturowymi.

Przyjmuje się, że imię jest swoistego rodzaju nazwą własną przypisywaną człowiekowi (identyfikatorem-wołaczem), wyrazem charakteryzującym i indywidualizującym jednostkę w grupie społecznej niewielkich rozmiarów i jednocześnie elementem składowym szeroko pojętego stanu cywilnego, którego posiadanie jest obowiązkiem administracyjnoprawnym, a także uprawnieniem wyrażającym swobodę władzy rodzicielskiej¹. Imię zatem

¹ Więcej: W. M. Hrynicki, *Nadawanie oraz zmiana imion i nazwisk*, Gaskor, Wrocław 2010, passim.

wyróżnia człowieka w określonej grupie (komórce) społecznej, najczęściej niewielkich rozmiarów, jak rodzina, paczka znajomych, przyjaciół, grupa współpracowników, klasa w szkole etc.

Potrzebę wyróżnienia i identyfikowania człowieka poprzez imię dostrzeżano od najdawniejszych lat, to jest odkąd człowiek nauczył się skutecznie komunikować ze sobą i spostrzegł potrzebę zwracania się do siebie z użyciem formuły „wołacza”. Pierwsze znane unormowania prawne odnoszące się do imienia stworzył, żyjący dwanaście stuleci przed narodzinami Chrystusa, prawodawca sanskrycki². O genezie imion można przeczytać w najstarszych źródłach światowych cywilizacji, na przykład u Sumerów – najdawniejszych mieszkańców Babilonii i Asyrii (ludu nieindoeuropejskiego) – znajdujemy imiona proste, złożone, a nawet będące pełnymi zdaniem, które posiadały określone znaczenia, np. „Turtura” – „Mały”, „Dugga” – „Dobry”, „Su-a-zida” – „Prawa Ręka”, „Emmu-dugga” – „Mój Pan jest dobry”³. Do najważniejszych czynników determinujących powstawanie imion i systemów imienniczych zaliczyć można uwarunkowania kulturowo-religijne i językowe, a podłożem, z którego wyrastały poszczególne zestawy imiennicze, były wierzenia religijne konkretnego plemienia lub grupy plemion (...)⁴. Należy jednak przyjąć, że imiona istniały wcześniej niż wynika to ze źródeł pisanych, a to z powodu wskazanego wyżej. Mianowicie, człowiek musiał komunikować się zarówno ze sobą, jak i o sobie nawzajem. Nawet w prymitywnych grupach społecznych.

Na początku imię wystarczało do identyfikacji człowieka, ponieważ ludzie nie było tak wielu co dzisiaj, nie przemieszczali się na taką skalę jak obecnie i tworzyli wąskie grupy plemienne (społeczne), w których jeden identyfikator wystarczał. Świat europejskiego kręgu cywilizacyjnego przez długie wieki posługiwał się jednym imieniem⁵. Częstokroć jednak już w czasach średniowiecza, na wzór starożytny (Tales z Miletu⁶, Heraklit z Efezu⁷,

² J. Ostroróg-Sadowski, *O imieniu i nazwisku. Studium prawne*, Wende i S-ka, Warszawa 1902, s. 4.

³ A. Czajkowska, *Zmiana imion i nazwisk – geneza, komentarz, orzecznictwo, wzory decyzji*, LexisNexis, Warszawa 2007, s. 11–15.

⁴ B. Tichoniuk, *Imiona i ich formy na pograniczu polsko-białoruskim od XVI wieku do roku 1839*, WSP, Zielona Góra 2000, s. 14.

⁵ J. Matuszewski, *Polskie nazwiska szlacheckie*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Łódź – Wrocław 1975, s. 14.

⁶ Tales z Miletu (VII/VI w. p.n.e.) – grecki filozof okresu przedsokratejskiego, matematyk.

⁷ Heraklit z Efezu (ok. 540–480 r. p.n.e.) – grecki filozof okresu przedsokratejskiego.

Parmenides z Elei⁸, Demokryt z Abdery⁹, Zenon z Kition¹⁰), do imienia dodawano nazwę miejscowości, skąd człowiek pochodził, bądź z którą był związany¹¹, np. Anzelm z Canterbury¹², Bernard z Clairvaux¹³, Tomasz z Akwinu¹⁴, Małgorzata z Cortony¹⁵ czy Erazm z Rotterdamu¹⁶. Szczególnie popularne były też przydomki dla władców i możnych średniowiecznego świata (zarówno pochlebne jak i obraźliwe, ale wskazujące na szczególną cechę noszącego imię), jak np. Ludwik VI Gruby¹⁷, Karol V Mądry¹⁸, Bolesław I Chrobry¹⁹, Bolesław III Krzywousty²⁰, Ludwik II Szalony²¹, Ryszard I Lwie Serce²², Maria I Krwawa²³ czy Wład Palownik²⁴. Wraz ze wzrostem liczby ludności na świecie, coraz powszechniejszym przemieszczaniem się człowieka, podróżowaniem, a także w związku z występującym zjawiskiem powtarzalności imion, przestało ono spełniać funkcję identyfikacyjną i zaczęło stawać się jedynie „zawołaczem” w wąskiej grupie społecznej, stanowiącej najbliższe otoczenie użytkownika imienia. To doprowadziło do potrzeby wykształcenia się nazwiska.

⁸ Parmenides z Elei (ok. 540–470 r. p.n.e.) – grecki filozof, twórca szkoły elejskiej.

⁹ Demokryt z Abdery (ok. 460–370 r. p.n.e.) – grecki filozof i podróżnik.

¹⁰ Zenon z Kition (ok. 335–263 r. p.n.e.) – grecki filozof, założyciel szkoły stoików.

¹¹ W. M. Hrynicki, *Normatywne aspekty nadawania imion w orzecznictwie sądów administracyjnych*, Ius Novum 3/2013, s. 196.

¹² Anzelm z Canterbury (1033–1109) – filozof i teolog, twórca scholastyki, święty kościoła rzymskokatolickiego.

¹³ Bernard z Clairvaux (1090–1153) – zakonnik cysterski, teolog, filozof, święty kościołów: rzymskokatolickiego, anglikańskiego i ewangelickiego.

¹⁴ Tomasz z Akwinu (1225–1274) – filozof scholastyczny, teolog, święty kościoła rzymskokatolickiego.

¹⁵ Małgorzata z Cortony (1247–1297) – tercjarka franciszkańska, stygmatyczka, święta kościoła rzymskokatolickiego.

¹⁶ Erazm z Rotterdamu (1466–1536) – niderlandzki filolog, filozof, pedagog, humanista renesansu.

¹⁷ Ludwik VI Gruby – król Francji z dynastii Kapetyngów w latach 1108–1137.

¹⁸ Karol V Mądry – król Francji z dynastii Walezjuszy w latach 1364–1380.

¹⁹ Bolesław I Chrobry – król Polski z dynastii Piastów w latach 992–1025.

²⁰ Bolesław III Krzywousty – książę piastowski, niekoronowany król Polski w latach 1107–1138.

²¹ Ludwik II Szalony – król Bawarii z dynastii Wittelsbachów w latach 1864–1886.

²² Ryszard I Lwie Serce – król Anglii z dynastii Plantagenetów w latach 1189–1199.

²³ Maria I Krwawa – królowa Anglii z dynastii Tudorów w latach 1553–1558.

²⁴ Wład Palownik – gospodar Wołoszczyzny z dynastii Basarabów w latach 1448, 1456–1462, 1476.

Zatem początkowo imiona były uzupełniane o miejsce pochodzenia lub działalności człowieka lub o jego cechy charakteru. To stało się przyczynkiem do tworzenia się nazwisk. W średniowieczu, wraz z rozwojem miast, popularne stawało się także uzupełnianie imion o zawód, który człowiek wykonywał. Jak wspomina R. Weber na tle kształtowania się nazwisk niemieckich, nazwisko (*Zuname*) było pierwotnie najczęściej dodawane do imienia (*Vorname*) jako wyrażenie osobistego stosunku do osoby je noszącej (np. Klein [mały], Groß [duży], Reich [bogaty], Schön [piękny]), określenie pochodzenia (np. Frank[e], Schwab[e]), czy też określenie zajęcia zawodowego (np. Müller [młynarz], Maler [malarz], Schmied [kowal], Weber [tkacz])²⁵. Śledząc dzisiejsze nazwiska nie tylko niemieckie, ale też polskie zgodzić trzeba się z powyższą tezą. Do najpopularniejszych obecnie nazwisk zarówno niemieckich, jak i polskich zaliczają się te wywodzące się od zawodów czy funkcji społecznych (Kowalski, Krawczyk, Kołodziej, Piekarski, Piwowarski, Młynarski), nazw geograficznych (Dąbrowski, Mazur, Morawski, Polak, Żmuda), imion (Janowski, Jakubowski, Mikołajczak, Tomaszewski, Wojciechowski), przymiotników opisujących wygląd lub stan (Bielecki, Czarnecki, Malik, Małecki, Nowak), rzeczy pospolitych (Barański, Czajkowski, Dudek, Łącki, Olszewski). Do XIII wieku nie występowała potrzeba dokładniejszej identyfikacji osób w dużej grupie społecznej, a jej początki pojawiły się w okresie kształtowania się stanu szlacheckiego²⁶. Nazwisko rozumiane w dzisiejszym znaczeniu (...) zrodziło się w Polsce dopiero w XVI wieku i początkowo spełniało głównie funkcję wartościującą (stąd pierwsze nazwiska pojawiły się w stanie szlacheckim, a dopiero po wielu latach objęły kolejne warstwy społeczne)²⁷.

W historii zdarzało się także, że zmieniano nazwiska na podstawie wyroków sądowych. W XVI i XVII wieku tak zwane sądy rugowe, działające na wsi i w małych miasteczkach, pozbawiały przestępców ich dotychczasowych nazwisk i jako dodatkową karę nadawano im nazwiska niegodne, najczęściej zbliżone pod względem treści do charakteru popełnionego przestępstwa, np.: Bandzior, Hańba, Kaziród, Oszust, Tyran, Zakała, Szaleniec²⁸.

²⁵ R. Weber, *Der Name als Rechtsinstitut und der bürgerlich-rechtliche Schutz seines Träger gegen unbefugten Fremdgebrauch*, Habilitationsschrift, Heidelberg 1996, s. 154.

²⁶ J. Szreniawski, *Nazwisko w świetle uregulowań administracyjnoprawnych*, [w:] *Institucje współczesnego prawa administracyjnego. Księga jubileuszowa Profesora zw. dra hab. Józefa Filipka*, I. Skrzydło-Niżnik (red.), UJ, Kraków 2001, s. 713.

²⁷ Z. Duniewska, *Zmiana imion i nazwisk*, [w:] *Materialne prawo administracyjne. Pojęcia, instytucje, zasady*, M. Stahl (red.), Difin, Warszawa 2005, s. 73.

²⁸ A. Czajkowska, *Zmiana...* op. cit. s. 25–26.

Tak z biegiem czasu nazwisko stało się symbolem przynależności i więzi rodzinnej, ale także identyfikatorem człowieka w szerszej grupie społecznej, na przykład w miejscowości (regionie) zamieszkania, zakładzie pracy, a nawet w państwie, choć coraz częściej dla celów administracyjnych stosuje się także numery identyfikacyjne, jak PESEL. Ale co ważne z punktu widzenia bezpieczeństwa, nazwisko zostało wypracowane na kanwie określonej przynależności kulturowej, stając się wyznacznikiem tej przynależności (identyfikatorem tożsamości kulturowej). Dzisiaj nazwisko zdominowało imię. Niewiele osób na świecie może skutecznie posługiwać się wyłącznie imieniem (bądź imionami). Należą do nich ważne osobistości jak papież Franciszek, patriarcha Moskwy i całej Rusi Cyryl, królowa Wielkiej Brytanii Elżbieta II, księżę Walii Karol, gwiazdy show biznesu jak Madonna czy Adele. Jednak najczęściej do identyfikacji człowieka służyć musi zarówno imię (imiona) jak i nazwisko, według koncepcji wypracowanej przez Rewolucję Francuską. Wówczas uznanie przyrodzonych praw człowieka oraz triumf wolności i równości wszystkich wobec prawa wpłynęły istotnie także na prawo i obowiązek posiadania, używania oraz rejestracji imienia i nazwiska²⁹. Jednak imienia i nazwiska nic nie jest w stanie zastąpić, a o jego ważności niech świadczy to, że nawet dzieciom martwo urodzonym imię i nazwisko nadaje się³⁰.

BEZPIECZEŃSTWO I BEZPIECZEŃSTWO KULTUROWE

Konstruowanie definicji bezpieczeństwa może, z racji występowania w wielu obszarach nauki i nawet łączenia ich, sprawiać wiele kłopotów. Jednak mimo pewnej wieloznaczności, sprowadza się w istocie do stanu bez zagrożeń, który ma umożliwić prawidłowy rozwój społeczny przy założeniu przestrzegania zasad współżycia społecznego. Stwierdzenie to łączy zarówno rozumienie negatywne bezpieczeństwa, jak i pozytywne. W tym pierwszym aspekcie sprowadza się do stanu „braku zagrożeń”³¹, z kolei w drugim traktowane jest jako zdolność do kształtowania optymalnych warunków rozwojowych (swobód), zapewniających realizację szerokiego zakresu potrzeb społecznych³². Bezpieczeństwo spaja wiele dziedzin życia

²⁹ Ibidem.

³⁰ Art. 54 i 55 ustawy z dnia 28 listopada 2014 r. Prawo o aktach stanu cywilnego (T.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 2064).

³¹ M. Brzeziński, *Kategoria bezpieczeństwa*, [w:] *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa – wybrane zagadnienia*, (red. S. Sulowski, M. Brzeziński), Elipsa, Warszawa 2009, s. 23.

³² J. Stańczyk, *Współczesne postrzeganie bezpieczeństwa*, ISP PAN, Warszawa 1996, s. 10.

i wiele dyscyplin naukowych³³. Ma charakter multidyscyplinarny, bowiem trudno wyobrazić sobie uprawianie tej nauki bez nauk prawnych, wojskowych, humanistycznych czy ekonomicznych³⁴. Koncepcja pozytywnego rozumienia bezpieczeństwa musi stać się dominująca, a to z tej przyczyny, że życia człowieka nie można sprowadzać do zapewnienia istnienia, ale należy rozpatrywać go w kategoriach dążenia do nieustannego rozwoju poprzez wyznaczanie celów, nadających życiu wartość i sens istnienia³⁵.

Bezpieczeństwo należy do elementarnych potrzeb człowieka i jest podstawowym prawem, które sprowadza się do eliminowania sytuacji zagrażających człowiekowi i jego dobrom³⁶. Jest jedną z najważniejszych wartości niezbędnych do bytu i normalnego funkcjonowania zarówno jednostki, jak i określonej grupy społecznej. Jest traktowane jako stan pewności, spokoju, zabezpieczenia, braku zagrożenia oraz ochrony przed nim³⁷, a także jako gwarancje nienaruszalnego przetrwania danego podmiotu i swobody jego rozwoju³⁸. Jednocześnie bezpieczeństwo jest pojęciem, z którego treścią człowiek wiąże swoje nadzieje i na tej podstawie buduje perspektywę własną i swoich najbliższych oraz kategorią, która odnosi się do spraw globalnych, państwowych, lokalnych i osobistych, tworząc bądź ograniczając szanse dla każdego z tych wymiarów³⁹. Bezpieczeństwo nie jest stanem homogenicznym czy też dotyczącym wyłącznie egzystencji jednostki albo zbiorowości ludzkich; ma wartość wielorodajową, o charakterze indywidualnym, społecznym, kulturowym, prawnym, egzystencjalnym, ekonomicznym, politycznym, militarnym, a także psychologicznym i duchowym⁴⁰.

³³ W. M. Hrynicky, *Ochrona byłych nazistowskich obozów zagłady w aspekcie zagadnienia bezpieczeństwa kulturowego*, Acta Pomerania nr 5/2014 (130–145), s. 137.

³⁴ A. Urban, *Bezpieczeństwo społeczności lokalnych*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009, s. 16.

³⁵ W. M. Hrynicky, *Potrzeba działań na rzecz bezpieczeństwa kulturowego w aspekcie jego współczesnych zagrożeń*, Kultura bezpieczeństwa. Nauka – Praktyka – Refleksje nr 20/2015 (219–237), s. 223.

³⁶ J. Gierszewski, *Bezpieczeństwo wewnętrzne. Zarys systemu*, Difin, Warszawa 2013, s. 11.

³⁷ R. Zięba, *Instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego*, Scholar, Warszawa 2007, s. 27.

³⁸ J. Stańczyk, *Współczesn...* op. cit., s. 19.

³⁹ L. Kanarski, B. Rokicki, J. Świniarski (red.), *Bezpieczeństwo personalne i strukturalne wobec wyzwań współczesnego świata. Materiały z międzynarodowej konferencji naukowej zorganizowanej 21 października 1999 roku*, AON, Warszawa 2000, s. 5.

⁴⁰ J. Piwowarski, *Fenomen bezpieczeństwa*, Cracow Research Institute for Security & Defence Apeiron, Kraków 2014, s. 71.

Polityka bezpieczeństwa państwa powinna uwzględniać różne determinujące ją czynniki: demograficzny, geograficzny, ekonomiczny, historyczny, psychologiczny, socjologiczny i ustrojowy, ale także kulturowy. Dzięki temu współczesne państwo jawi się jako gwarant wielu obszarów bezpieczeństwa, w tym bezpieczeństwa kulturowego⁴¹. Teoria bezpieczeństwa klasyfikuje bezpieczeństwo kulturowe w oparciu o kryterium przedmiotowe jako jeden z typów bezpieczeństwa, obok takich rodzajów tego stanu, jak: bezpieczeństwo polityczne, militarne, ekonomiczne, społeczne, ideologiczne i ekologiczne.

Zasadniczym celem bezpieczeństwa kulturowego jest nie tylko ochrona dóbr kultury materialnej i dziedzictwa kulturowego, lecz w szerokim ujęciu także: ochrona wartości istotnych dla tożsamości narodowej, ochrona odrębności kulturowych związanych z etnicznością lub mniejszościami narodowymi, tworzenie otwartości kulturowej – swobodnego przepływu wartości powszechnie uznanych za cenne, promowanie kultury narodowej na świecie i tworzenie sprzyjających warunków do rozwoju kultury⁴². Choć, co prawda obecnie problem mniejszości narodowych i etnicznych, nagłaśniany niekiedy przez poszukujących chwytliwych tematów polityków, jest nieznaczny czy właściwie nie istnieje⁴³, będzie on się pojawiał wraz z napływem (coraz liczniejszym) emigrantów zza wschodniej granicy (głównie z Ukrainy i Białorusi), z których część zechce się w Polsce osiedlić.

Współczesne bezpieczeństwo kulturowe wyrosło na występujących od tysiącleci zagrożeniach dla kultury, będących skutkiem najazdów zbrojnych, podbojów kolonialnych, spotkań kultur a także masowych przemieszczeń ludności. Czasem zjawiska destrukcyjne doprowadzały do zniszczenia kultur wyższych, ale militarnie słabszych. W dziejach cywilizacji, określanych często mianem dziejów wojen, już od czasów starożytnych mamy do czynienia z problematyką konieczności ochrony dziedzictwa kulturowego, a mówiąc konkretnie, ochrony jego poszczególnych elementów⁴⁴.

⁴¹ W. M. Hrynicki, *Bezpieczeństwo kulturowe na przykładzie miejsc spoczynku*, [w:] *Narodná a Medzinárodná Bezpečnosť 2012. 3. Medzinárodná Vedecká Konferencia, Zborník vedeckých a odborných prác*, Akadémia Ozbrojených Síł Generála Milana Rastislava Štefánika Liptovský Mikuláš 2012, s. 154 i n.

⁴² W. Kitler, *Bezpieczeństwo narodowe RP. Podstawowe kategorie, uwarunkowania, system*, AON, Warszawa 2011, s. 176.

⁴³ J. Golebiewski, *Anatomia bezpieczeństwa*, Difin, Warszawa 2015, s. 162.

⁴⁴ M. Kubiak, *Ochrona dóbr kultury w międzynarodowym prawie konfliktów zbrojnych*, [w:] *Bezpieczeństwo i edukacja dla bezpieczeństwa w zmieniającej się przestrzeni społecznej i kulturowej* (red. R. Rosa), UP-H, Siedlce 2012, s. 193.

Każda epoka i każda władza miała swoje pomysły na ekspansję swoich osiągnięć kulturowych, co często odbywało się kosztem innych kultur. Dopiero koniec XX wieku przyniósł cywilizowanemu światu propozycję eliminacji barier kulturowych i tworzenie nowego, globalnego ładu w tym zakresie. Pojęcie bezpieczeństwa kulturowego zaczęto odnosić do zagrożeń tożsamości kulturowej, a tym samym do zagrożeń bezpieczeństwa narodu. Paradoksalnie jednak globalizacja, która przyczyniła się do zniesienia barier w obszarze przenikania się kultur i możliwości wzajemnego z nich czerpania, może stać się największym wrogiem tych kultur poprzez doprowadzenie do istotnego zatarcia między nimi różnic⁴⁵. Toteż pojawiają się twierdzenia, że w dzisiejszym zglobalizowanym świecie bezpieczeństwo kulturowe jest fikcją⁴⁶. Jednak aby nie dopuścić do totalnego zglobalizowania kultur, dorobek kulturalny narodów (społeczności) musi być nie tylko dostatecznie chroniony, ale i pomnażany (rozwijany). Państwa poszczególne powinny podejmować wszelkie działania celem ochrony dóbr kultury, a także wykorzystywać dorobek kulturalny narodu na rzecz kształtowania pożądanych stanów w środowisku międzynarodowym oraz umacniać siłę narodową zgodnie z celami siły narodowej⁴⁷. Państwa i organizacje międzynarodowe nie mogą też zapominać jaką istotną rolę odgrywa rozwój kulturowy, który nie tylko świadczy o żywotności danej społeczności czy grupy, ale jest gwarantem bezpieczeństwa kulturowego.

Aby społeczeństwo czuło się bezpieczne kulturowo, państwo oraz organizacje międzynarodowe, w tym Unia Europejska, powinny wprowadzać właściwe rozwiązania prawne, stojące na straży dziedzictwa kulturowego i umożliwiające jego dalsze pielęgnowanie i rozwój. Rozwiązania prawne powinny iść w parze z szeroko zakrojonymi programami poznawania kultur i eliminacji (lub przynajmniej minimalizowania) uprzedzeń i stereotypów⁴⁸. Za wymiar międzynarodowy bezpieczeństwa kulturowego można uznać zespół norm, warunków i mechanizmów międzynarodowych, które zapewniają grupom społecznym (narodom, grupom etnicznym, religijnym) i jednostkom – poczucie pewności niezagrażonego rozwoju

⁴⁵ W. M. Hrynicky, *Pojęciowe aspekty bezpieczeństwa kulturowego oraz jego zagrożenia w Europie*, *Kultura bezpieczeństwa. Nauka – Praktyka – Refleksje* nr 16/2014 (190–204), s. 195.

⁴⁶ Z. Bauman, *Kryzys państwa narodowego we współczesnej Europie*, „Przegląd Zachodni” nr 4/1994, s. 13.

⁴⁷ W. Kitler, *Obrona narodowa III RP*, *Zeszyty Naukowe AON*, Warszawa 2002, s. 339.

⁴⁸ W. M. Hrynicky, *Pojęciowe... op. cit.*, s. 195.

i ich tożsamości oraz ich przetrwania, na podstawie aktywnej współpracy, kooperacji i wzajemnej tolerancji⁴⁹. Bezpieczeństwo kulturowe wiąże się nie tylko z jego obroną przed niepożądanym wpływem innych kultur, ale także ze zdolnością państwa do pomnażania dotychczasowego dorobku kulturowego⁵⁰. Zatem bezpieczeństwo kulturowe to zdolność państwa do ochrony tożsamości kulturowej, dóbr kultury i dziedzictwa narodowego w warunkach otwarcia na świat, umożliwiających rozwój kultury przez internacjonalizację wartości niesprzecznych z własną tożsamością⁵¹. Inaczej, to utrwalanie i podtrzymywanie wartości składających się na tożsamość kulturową narodu, państwa oraz regionu, a polityka zmierzająca do zapewnienia bezpieczeństwa kulturowego polega na utrwalaniu i umacnianiu składników decydujących o ciągłości tożsamości kulturowej⁵².

Bezpieczeństwo kulturowe ma charakter dualistyczny – odnosi się z jednej strony do sfery państwowej (bezpieczeństwo kulturowe państwa), a z drugiej do sfery społecznej (bezpieczeństwo kulturowe jednostek i wspólnot kulturowych – narodów, grup etnicznych, wspólnot wyznaniowych)⁵³. Obie te sfery sprzężone są ściśle ze sobą, zwłaszcza w aspekcie prawnym, bowiem poszczególne przepisy prawne gwarantując ochronę pierwiastków kulturowych istotnych z punktu widzenia państwa, zapewniają ochronę elementów kultury istotnych dla jednostki. W tym kontekście, za bezpieczeństwo kulturowe należy uznać stan, w którym społeczeństwo zamieszkujące terytorium danego państwa może utrzymywać i pielęgnować wartości decydujące o jego tożsamości, a jednocześnie czerpać ze wzorów i doświadczeń innych narodów⁵⁴.

Dla bezpieczeństwa kulturowego możemy wskazać kilka istotnych determinantów, jak: tożsamość kulturową, język, istotne dla narodu zwyczaje

⁴⁹ R. Zięba, *Kategoria bezpieczeństwa w nauce o stosunkach międzynarodowych*, [w:] *Bezpieczeństwo narodowe... op. cit.*, s. 23.

⁵⁰ T. Jemioło, *Bezpieczeństwo kulturowe w warunkach globalizacji i procesów społecznych*, [w:] *Kultura narodowa w kształtowaniu świadomości obronnej społeczeństwa i bezpieczeństwa państwa*, Zeszyt Problemy Towarzystwa Wiedzy Obronnej, 3 maja 2001, s. 20.

⁵¹ J. Czaja, *Bezpieczeństwo kulturowe – zarys problematyki*, KSW, Kraków 2004, s. 32.

⁵² M. Jaroszyńska, *Bezpieczeństwo kulturowe Europy w XXI wieku*, WAT, Warszawa 2016, s. 31.

⁵³ A. Włodkowska, *Bezpieczeństwo kulturowe*, [w:] *Bezpieczeństwo państwa... op. cit.*, s. 149.

⁵⁴ G. Michałowska, *Bezpieczeństwo kulturowe w warunkach globalizacji procesów społecznych*, [w:] *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX w.* (red. D. B. Bobrow, E. Haliżak, R. Zięba), Scholar, Warszawa 1997, s. 132.

i obyczaje, a nawet religię. Jednak nie można poprzestać na tym i do wartości istotnych z punktu widzenia bezpieczeństwa kulturowego zaliczyć można także: wolność myśli, styl życia, prawa przynależności etnicznej, czy prawdę historyczną. Jak twierdzi S. Jarmoszko, zasadniczy sens i zakres bezpieczeństwa kulturowego determinowany jest sposobem definiowania samej kultury, której dwie skrajne wizje (materialistyczno-duchowa i semiotyczno-symboliczna) łączą wiele jej definicji⁵⁵. Często bezpieczeństwo kulturowe ściśle powiązane jest z bezpieczeństwem personalnym, właśnie poprzez prawa i wolności, ale także poprzez imię i nazwisko człowieka.

W pierwszej płaszczyźnie (państwowej) bezpieczeństwo kulturowe ściśle powiązane jest z bezpieczeństwem militarnym, ekonomicznym, ekologicznym i politycznym. Konsekwencją bowiem konfliktów zbrojnych jest niszczenie dóbr kultury, co niejednokrotnie ma charakter celowy i zamierzony⁵⁶. W drugiej płaszczyźnie (społecznej), będącej częstokroć konsekwencją działań bezpośrednio związanych z płaszczyzną pierwszą, bezpieczeństwo kulturowe jawi się już jako zespół elementów wyrażających zagrożenie dla narodu lub jego części, grupy etnicznej, języka, dzieł kultury w znaczeniu materialnym, tradycji i zwyczajów. Niszczenie dziedzictwa kulturowego w wymiarze materialnym i niematerialnym może uniemożliwić całemu państwu (narodowi) przetrwanie poprzez negatywny wpływ na rozwój mieszkańców czy wręcz zahamowanie tego rozwoju.

Bezpieczeństwo kulturowe związane jest z subiektywnymi aspektami bezpieczeństwa jako wartości. Ma ono zasadnicze znaczenie dla tożsamości narodowej, względnie tożsamości grupy społecznej⁵⁷. Trudno jest ocenić stan bezpieczeństwa kulturowego danej społeczności, bowiem nie podlega ono (zwłaszcza w państwach demokratycznych) takiej kontroli jak bezpieczeństwo wewnętrzne, a to dlatego, że w kulturze trudno jest stworzyć obiektywne wskaźniki zagrożenia, a więc stanu bezpieczeństwa kulturowego. Innymi słowy, bezpieczeństwo kulturowe to warunki, w których społeczeństwo może utrwalać i pielęgnować wartości decydujące o jego tożsamości, a więc ideały i wartości duchowe oraz określony sposób życia, jednocześnie swobodnie czerpać z doświadczeń i osiągnięć innych społeczeństw i narodów⁵⁸.

⁵⁵ S. Jarmoszko, *Bezpieczeństwo kulturowe i kultura bezpieczeństwa jako kategorie antropologiczne*, [w:] *Współczesne bezpieczeństwo kulturowe*, P. Żarkowski, S. Topolewski (red.), UP-H, Siedlce 2014, s. 30.

⁵⁶ A. W. Ziętek, *Bezpieczeństwo kulturowe w Europie*, UMCS, Lublin 2013, s. 75.

⁵⁷ W. M. Hrynicky, *Pojęciowe...* op. cit., s. 197.

⁵⁸ G. Michałowska, *Bezpieczeństwo kulturowe...*, op. cit., s. 132.

- Dla bezpieczeństwa kulturowego ważnych jest kilka aspektów:
- ekonomiczny (im większe nakłady na kulturę tym lepiej sprawowana jej ochrona),
 - polityczny (zaangażowanie na szczeblu państwowym w krzewienie kultury, a także co ważne z polskiej perspektywy – odzyskiwanie zagrabionych w czasie II wojny światowej dzieł sztuki),
 - naukowy (podnoszenie świadomości kulturowej dzięki zabiegom naukowym i dydaktycznym),
 - ekologiczny (szczególnie istotny dla zabytków architektury),
 - religijny (wiele dzieł kultury jest równocześnie przedmiotem kultu religijnego),
 - personalny (wyrażający się tożsamością kulturową; związany z miejscem człowieka w obrębie zjawisk społecznych, zwyczajów i obyczajów),
 - aksjologiczny (sytuować kulturę jako wartość).

Wymienione aspekty bezpieczeństwa kulturowego nie są jedynymi. Nauki o bezpieczeństwie, w tym bezpieczeństwie kulturowym, pozostają w ciągłym rozwoju i wieloaspektowość tej ostatniej kategorii bezpieczeństwa jest przedmiotem wielu badań. Niewątpliwie jednak zjawisko wieloaspektowości bezpieczeństwa kulturowego już na tym etapie traktować należy jako wartość kształtującą to bezpieczeństwo w ogóle, a więc je rozwijającą.

IMIONA I NAZWISKA CZŁOWIEKA W ASPEKCIE BEZPIECZEŃSTWA KULTUROWEGO

Osobowość człowieka kształtuje się nie tylko pod wpływem cech biologicznych i fizycznych, ale również w trwającym całe życie procesie socjalizacji; jest cechą indywidualną, mającą podłoże kulturowe i dlatego też stanowi swoistą wizytówkę jednostki; rozwija się według określonego wzoru kulturowego, którego osiągnięcie uwarunkowane jest procesem wychowania i samodoskonalenia. Tworzy się wówczas bardzo ważna dla rozwoju kategoria określana jako osobowość społeczna, która ułatwia, wręcz umożliwia relacje jednostki ze społeczeństwem, do którego należy, z którego czerpie inspiracje do rozwoju i siłę w trudnych momentach swej egzystencji (...)⁵⁹.

Niewątpliwie kultura jest podłożem uświadamiania sobie własnej tożsamości, bowiem ona towarzyszy nam od urodzenia do śmierci i kształtuje

⁵⁹ L. Stanek, *Sport jako element samorealizacji w warunkach zmiany społecznej*, [w:] *Kultura fizyczna a zmiana społeczna*, Z. Dziubiński, P. Rymarczyk (red.), AWF im. J. Piłsudskiego w Warszawie, Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2014, s. 69.

wiele zachowań społecznych. G. Michałowska zauważa, że tożsamość kulturowa jako kategoria tożsamości społecznej to przede wszystkim zespół cech właściwych danej kulturze, które stanowią o jej swoistości i samoistności względem innych, które skłaniają ludzi w niej żyjących do identyfikacji z wartościami kultury, wytwarzając tym samym w ich świadomości (zarówno osobistej, jak i społecznej, indywidualnej i grupowej) poczucie własnej odrębności⁶⁰. Tożsamość kulturową należy traktować jako zbiór unikalnych i czerpanych z różnych źródeł treści kulturowych, z którymi identyfikują się jednostki czy zbiorowości społeczne i które realizowane są w życiu jednostek czy zbiorowości⁶¹. W końcu, jak twierdzi A. Urbanek, tożsamość i dziedzictwo kulturowe (tradycja) są szczególnym przedmiotem ochrony każdej zbiorowości, w tym państwa, przez co są ważnym wyznacznikiem działań w dziedzinie bezpieczeństwa⁶².

Jednak od końca XX wieku, wskutek różnych zjawisk o podłożu ekonomicznym i socjologicznym, kultura stała się hybrydą towaru i usługi niesionej swobodnie z jednego zakątka świata w inny, nierzadko tworząc, bądź potęgując zagubienia tożsamości kulturowej. Globalizacja, bo o niej mowa, stała się większym wrogiem kultury, aniżeli jej sprzymierzeńcem. Nie tylko bowiem umożliwia translokację symboli i nośników kultury z jednej części globu w inną, ale przede wszystkim powoduje przemieszanie się pewnych zjawisk i symboli, tworząc chaos i zagubienie. Jak zauważa E. Charymska, odpowiedzialna jest za potęgowanie postaw fundamentalistycznych w obrębie państw islamskich⁶³.

Globalizacja jako proces zacieśniania czasoprzestrzeni między państwami i narodami oraz zacierania różnic między tym co wewnątrzpaństwowe i tym co międzynarodowe, szczególnie swe piętno odbija na kulturze. Mówi się wręcz o kompresji czasu i przestrzeni, która jest konsekwencją takich zjawisk jak: mechanizm odterytorialnienia, transnarodowa przestrzeń społeczna, kształtowanie wizji „świata jako jednego miejsca”, wzajemne warunkowanie tego, co lokalne i tego, co globalne, niezależnie od lokalizacji

⁶⁰ G. Michałowska, *Zmienność i instytucjonalizacja międzynarodowych stosunków kulturalnych*, Ośrodek Badań Społecznych, Warszawa 1991, s. 280.

⁶¹ P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Znak, Kraków 2012, s. 314.

⁶² A. Urbanek, *Współczesny człowiek w przestrzeni bezpieczeństwa. W poszukiwaniu teoretyczności bezpieczeństwa personalnego*, Akademia Pomorska, Słupsk 2015, s. 327.

⁶³ E. Charymska, *Współczesne wyzwania dla bezpieczeństwa kulturowego*, [w:] *Współczesne bezpieczeństwo kulturowe*, P. Żarkowski, S. Topolewski (red.), UPH, Siedlce 2014, s. 181.

w przestrzeni⁶⁴. Z jednej strony zatem, globalizacja będzie integrować społeczeństwa różnokulturowe, usuwając dotychczasowe bariery i jednocząc te społeczeństwa, wskutek wkraczania przejawów jednej kultury w obszar innej. Z drugiej jednak strony, zjawisko to rodzić będzie konflikty na tle dotychczas istniejących różnic oraz samokształtujących się procesów unifikacyjnych. Przenikanie się czynników i zjawisk kulturowych może także utworzyć nową przestrzeń kulturową, będącą swoistego rodzaju kompilacją różnych kultur.

Należy zgodzić się z twierdzeniem, że największym zagrożeniem z perspektywy bezpieczeństwa kulturowego jest kryzys tożsamości kulturowej i narodowej, który dotyka już wiele społeczeństw na świecie⁶⁵. Niestety za prawdziwe również uznać trzeba twierdzenie E. Eriksona, że rewolucja przemysłowa, ogólnościwiatowa komunikacja, standaryzacja, centralizacja oraz mechanizacja życia zagrażają różnym kategoriom tożsamości, które człowiek odziedziczył po kulturach prymitywnych, rolniczych, feudalnych, patrycjuszowskich, a rodzaj oferowanych niegdyś przez te kultury równowagi wewnętrznej jest obecnie zagrożony na skalę gigantyczną⁶⁶.

Niewątpliwie nośnikiem tożsamości kulturowej jest imię i nazwisko człowieka, choć od czasów Wielkiej Rewolucji Francuskiej utraciły one swój dawny przypadkowy charakter, stały się atrybutem publicznego porządku i z dziedziny zwyczaju i towarzyskiego przywileju przeszły do wspianego gmachu prawa i sprawiedliwości⁶⁷. Mimo tej translokacji w kierunku normatywnym nie przestały być wyznacznikiem określonego kręgu kulturowego. Wyraża się to nie tylko relacjami społecznymi (w tym w szczególności rodzinnymi), ale także praktyką organów państwa w tym zakresie. Imię i nazwisko stanowią nieodzowny element kulturowy, który do niedawna był niemalże pewnym wyznacznikiem pochodzenia człowieka. Niestety wraz z postępującą globalizacją, a także narastającymi migracjami ludności coraz częściej obserwuje się swoistego rodzaju aberrację od tej zasady. Dzieje się tak dlatego, że zagrożenie obejmuje sferę świadomości i może być traktowane jako stan psychiczny wyrażający zbiorowe lub indywidualne postrzeganie i ocenę rzeczywistości lub jej elementów⁶⁸.

⁶⁴ M. Pietraś (red.), *Oblicza procesów globalizacji*, UMCS, Lublin 2002, s. 37–38.

⁶⁵ A. Urbanek, *Współczesny...*, op. cit., s. 328.

⁶⁶ E. Erikson, *Dzieciństwo i społeczeństwo*, Rebis, Poznań 1997, s. 426–427.

⁶⁷ J. Ostroróg-Sadowski, *O imieniu...* op. cit., s. 4.

⁶⁸ M. Cieślarczyk, *Niektóre psychospołeczne aspekty bezpieczeństwa, wyzwania, szans i zagrożenia*, Zeszyty Naukowe AON nr 2/1999, s. 232.

Powojenne ustawodawstwo polskie dotyczące dopuszczalności nadawania imion długo nie dostrzegało problemu afiliacji imion i tożsamości kulturowej. Przeciwnie, pierwszy dekret z dnia 25 września 1945 r. Prawo o aktach stanu cywilnego⁶⁹ w art. 66 wskazywał, że urzędnik stanu cywilnego odmawiał wpisania imienia m.in. w postaci regionalnej, nieużywanej na pozostałym obszarze państwa. W dekrete z 8 czerwca 1955 r. Prawo o aktach stanu cywilnego⁷⁰ zakazu nadawania imion w postaci regionalnej już nie zawarto. W dekretach tych, jak i w później obowiązującej ustawie z 29 września 1986 r. Prawo o aktach stanu cywilnego⁷¹ nie zawarto też zakazu nadawania imion obcych (niepolskich, zagranicznych). W rzeczywistości sytuacja wyglądała jednak inaczej. Właściwie do końca lat 80-tych XX wieku wiele urzędów stanu cywilnego korzystało z mniej lub bardziej formalnych wykazów imion i odmawiało wpisania imienia nieznanego się w takim spisie, zwłaszcza jeżeli było to imię obco brzmiące. Tradycja korzystania z tego typu opracowań zbiorczych imion wywodziła się z tradycji przedwojennej, a swymi korzeniami sięgała dawnych czasów średniowiecza, kiedy to zaczęły pojawiać się spisy świętych w kościele katolickim. Jednak na gruncie przepisów zarówno dekretu z 1945 roku, jak i dekretu z 1955 roku – wszelkie spisy i wykazy imion nie miały normatywnej przydatności. Tym niemniej wykaz taki był zamieszczony w Instrukcji Ministra Spraw Wewnętrznych z 1959 roku, co wpłynęło na niewłaściwą praktykę urzędów stanu cywilnego przez wiele lat.

Jeszcze ciekawiej wyglądała sytuacja w obszarze prawnej dopuszczalności zmiany imion i nazwisk. Dekretem z dnia 10 listopada 1945 r. o zmianie i ustalaniu imion i nazwisk⁷² wprowadzono możliwość zmiany imienia lub nazwiska z uwagi na ich niepolskie brzmienie (art. 3 ust. 2 pkt 5 w związku z art. 10 ust. 2 pkt 1). Niechlubną zasługą funkcjonowania tego aktu prawnego było zjawisko przymusowej zmiany imion lub nazwisk pochodzenia niemieckiego, choć nie było legitymacji prawnej do urzędowej zmiany imion lub nazwisk, rzeczywiście ona funkcjonowała. Władza administracyjna najczęściej wzywała obywateli o niemieckich imionach lub nazwiskach do złożenia wniosku o ich zmianę, stosując szykany i zastraszając. Zmiany przymusowe niemieckich imion i nazwisk obywateli polskich szcze-

⁶⁹ Dz. U. nr 48, poz. 272 ze zm.

⁷⁰ Dz. U. nr 56, poz. 310 ze zm.

⁷¹ T.j. Dz. U. z 2011 r. nr 212, poz. 1264 ze zm.

⁷² Dz. U. nr 56, poz. 310 ze zm.

gólnie były nasilone na Pomorzu i Górnym Śląsku. Legitymacją do tego były również pismo okólne Ministerstwa Administracji Publicznej z dnia 31 grudnia 1947 r. w sprawie repolonizacji nazwisk⁷³ oraz pismo okólne Ministerstwa Ziemi Odzyskanych z dnia 5 marca 1946 r. o postępowaniu w sprawie zmiany i ustalenia imion i nazwisk⁷⁴. Ustawa z dnia 15 listopada 1956 r. o zmianie imion i nazwisk⁷⁵, obowiązująca po licznych zmianach do dnia 12 czerwca 2009 roku nie zmieniła możliwości zmiany imienia lub nazwiska o brzmieniu niepolskim, nadal wskazując to jako jeden z ważniejszych względów do zmiany.

Paradoksalnie wskazana wyżej niewłaściwa praktyka urzędów stanu cywilnego zapewniła przez kilkadziesiąt lat zaporę przed przenikaniem do kultury polskiej imion obcych. Do tego stosunkowo nieliczne mniejszości narodowe w Polsce w drugiej połowie XX wieku również przyczyniły się do utrwalania, zarówno w kulturze, jak i systemie prawnym, imion związanych z tożsamością narodową. Także przymusowe zmiany imion i nazwisk o brzmieniu niepolskim po II wojnie światowej utrwaliły afiliację imion i nazwisk z tożsamością kulturową.

Zazwyczaj jednak przymus nie ma pozytywnego wpływu na kulturę. Podobnie stało się ze związkiem imion i tożsamości kulturowej. Wraz z odzyskaniem przez Polskę wolności w 1989 roku nastąpiła moda na absorpcję wszystkiego co zagraniczne (zwłaszcza pochodzące z Zachodu), co miało wpływ także na nadawanie (czasem zmianę) imion. Coraz popularniejsze stały się Jessica, Johnny, Kevin, Nicole czy Brian, spychając w zapomnienie Stanisława, Janinę, Kazimierza, Grażynę czy Barbarę. Brak normatywnego zakazu nadawania imion niepolskich oraz zakazu zmiany imion i nazwisk polskich na niepolskie, balansując na granicy prawa próbowała wypełnić praktyka urzędów stanu cywilnego. Pomocnym przy tym stały się „Zalecenia dla urzędów stanu cywilnego dotyczące nadawania imion dzieciom obywatelstwa polskiego i narodowości polskiej” Rady Języka Polskiego⁷⁶, sugerując posługiwanie się wykazami i spisami imion nie tylko przez rodziców dziecka, ale i przez organy administracji publicznej. Sugerowały one

⁷³ Dz. Urz. MAP z 1947 r. nr 24, s. 13.

⁷⁴ Dz. Urz. MZO z 1946 r. nr 4, poz. 34.

⁷⁵ T.j. Dz. U. z 2005 r. nr 233, poz. 1992 ze zm.

⁷⁶ Zalecenia dla urzędów stanu cywilnego dotyczące nadawania imion dzieciom osób obywatelstwa polskiego i narodowości polskiej, [w:] Komunikaty Komisji Kultury Języka Komitetu Językoznawstwa PAN, Nr 1(4)/1996, (także strony internetowe Rady Języka Polskiego: www.rjp.pl).

odnoszenie się w poszukiwaniu dla dziecka imienia do tradycji narodowych, chrześcijańskich i tendencji uniwersalnych, korzystając z opublikowanych licznie zbiorów i spisów imion obecnych w języku polskim, związanych z szeroko rozumianą kulturą europejską. W ww. zaleceniach wskazano również, że imiona należą do kultury narodowej, choć pochodzą z różnych stron świata, znaczna ich część została przyswojona przez język polski w wiekach średnich i późniejszych, co spowodowało, że stały się wyznacznikiem narodowości ich nosicieli, a przez związek podstawowego zasobu imion używanych w Polsce z tradycją chrześcijańską należą one do zbioru imion używanych w wielu krajach Europy i świata. Szeroko stosowane przez część kierowników urzędów stanu cywilnego ograniczenia w zakresie nadawania imion niepolskich lub zmian imion i nazwisk na niepolskie, uzasadniane nie tylko ww. zaleceniami, ale ustawą z dnia 7 października 1999 r. o języku polskim⁷⁷, stały się przedmiotem krytyki ze strony sądów administracyjnych⁷⁸.

Trzeba przyznać, że zaproponowana przez Radę Języka Polskiego i recypowana przez część kierowników urzędów stanu cywilnego formuła nakazu nadawania imion polskich z jednej strony mogła być odczytana jako tendencja narodowo-chrześcijańska, godząca zarówno w konstytucyjną wolność obywatela, swobodę władzy rodzicielskiej i świeckość państwa prawa oraz wychodząca poza obowiązujące przepisy prawa, każąc stosować coś na kształt zamkniętego katalogu imion „ideologicznie dopuszczalnych”, zwłaszcza w obliczu praw mniejszości narodowych i etnicznych. Z drugiej jednak strony, wbrew przepisom prawa, stała się ochroną dla kultury i tożsamości kulturowej, której elementami są także imiona i nazwiska.

Obecnie panująca swoboda w zakresie nadawania imion niepolskich oraz możliwość zmiany imion lub nazwisk na niepolskie została silnie ugruntowana w przepisach prawa, a na kulturę może mieć różny wpływ. Zgodnie z obowiązującą obecnie ustawą z dnia 28 listopada 2014 r. Prawo o aktach stanu cywilnego⁷⁹, niezależnie od obywatelstwa i narodowości rodziców dziecka wybrane dla niego imię lub imiona mogą być obce (art. 59 ust. 3). Z kolei w nowej ustawie z dnia 17 października 2008 r. o zmianie

⁷⁷ T.j. Dz. U. z 2011 r. nr 43, poz. 224 ze zm.

⁷⁸ Np. wyrok NSA z 31.05.2005 r., OSK 1471/04; wyrok WSA we Wrocławiu z 5.07.2004 r., II SA/Wr 2838/03; wyrok WSA w Krakowie z 20.04.2004 r., II SA/Kr 1175/00; wyrok NSA OZ w Bydgoszczy z 26.06.2003 r., SA/Bd 1412/03; wyrok NSA OZ w Gdańsku z 18.01.1994 r., SA/Gd 1114/93.

⁷⁹ T.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 2064.

imienia i nazwiska⁸⁰ nie wskazano, że ważnym powodem zmiany imienia lub nazwiska jest ich niepolskie brzmienie (art. 4 ust. 1). Z normatywnego punktu widzenia niewiele się zmieniło (wprowadzenie pierwszego przepisu nie było potrzebne, bowiem w starym stanie prawnym zakazu nadawania imion niepolskich nie było; zmiana drugiego przepisu jest kosmetyczna, bowiem zarówno w starym stanie prawnym, jak i nowym katalog ważnych powodów zmiany imienia lub nazwiska był i jest otwarty). Jednak z punktu widzenia świadomości społecznej (nie tylko adresatów ww. przepisów prawa, ale przede wszystkim pracowników organów administracji publicznej) znaczenie wprowadzenia nowych norm prawnych jest ogromne. Stosujący prawo (z racji jasno sprecyzowanego ww. art. 59 ust. 3) nie mogą już swobodnie zakazywać nadawania imion niepolskich lub nakazywać zmiany imion lub nazwisk niepolskich na polskie (z racji nowego brzmienia ww. art. 4 ust. 1), a w świadomości społecznej nie będzie utrwałać się błędne przekonanie o istnieniu takich zakazów lub nakazów. Z kolei z punktu widzenia kulturowego świadomość tej swobody może mieć negatywne znaczenie poprzez swobodne recypowania do katalogu imion polskich imion obcych.

Badania przeprowadzone w obszarze motywacji nadawania i zmiany imion⁸¹ wykazały ścisły związek tej problematyki z tożsamością kulturową i bezpieczeństwem kulturowym. Z badań tych wynika, że potrzeba przynależności do grupy jest naczelną motywacją w obszarze nadawania imion dzieciom. Podobny wniosek płynie z danych pozyskanych w urzędach stanu cywilnego w obszarze zmian imion. Motywacja ta może mieć zarówno charakter wewnętrzny jak i zewnętrzny, ale najczęściej jest kompilacją obu. Potrzeba przynależności do grupy jest naczelnym czynnikiem umacniającym tożsamość kulturową. Za grupę w tym znaczeniu można przyjąć zarówno naród, jak i grupy mniejsze (regionalne, lokalne), ale także społeczność najbliższą człowiekowi (głównie rodzina).

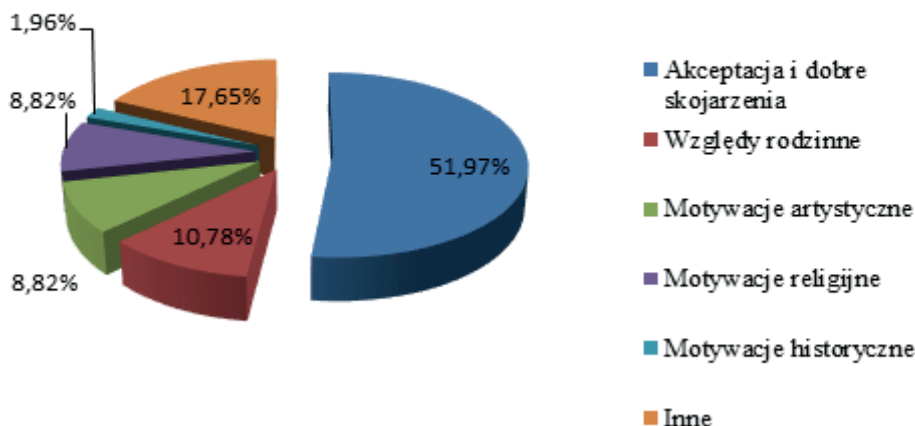
Prawie 52% badanych związało wybór imienia dla dziecka z potrzebą akceptacji i dobrymi skojarzenia. Niespełna 11% ze względami rodzinnymi, prawie 9% ze względami religijnymi i 2% względami historycznymi⁸²

⁸⁰ Dz. U. nr 220, poz. 1414.

⁸¹ W. M. Hrynicki, *Motywacje w obszarze nadawania i zmiany imion i nazwisk (2012–2015)*, Psychoskok, Katowice – Łódź 2016.

⁸² W pozostałym zakresie wskazano na motywacje artystyczne i inne.

Motywacje wyboru imienia dla dziecka



Jeżeli założymy, że z punktu widzenia tożsamości kulturowej istotne znaczenia mają akceptacja i dobre skojarzenia, względy rodzinne, religijne i historyczne to ponad 73,5% wyborów imion dla dzieci związanych jest z tożsamością kulturową czy narodową. W przypadku tożsamości narodowej tożsamość może być rozpatrywana jako element wiedzy o narodzie, jego genezie, właściwościach, niepowtarzalnych cechach czy odrębności⁸³.

Ciekawie w tym zestawieniu wyglądają względy religijne (np. odniesienia do Jana Pawła II, biskupa Wiktora, świętych kościołów katolickich). Od zawsze motywacja religijna przy wyborze imienia dla dziecka, także będąca przejawem potrzeby przynależności do grupy, silnie oddziaływała na rodziców. Potrzeba przynależności do wspólnoty religijnej, z którą utożsamia się człowiek jest istotną potrzebą także dla bezpieczeństwa kulturowego, bowiem często (jak w polskim kazusie) religia utożsamiana jest z pewną kulturą, a nawet narodem. Podobnie w przypadku zmiany imienia (wyjątkowo przy nazwisku) motywacja religijna jest istotna (19% badanych przypadków). W obszarze zmiany imienia z przyczyn religijnych badania wykazały wyjście poza obręb chrześcijaństwa i istotny wpływ islamu⁸⁴ oraz częściowo judaizmu⁸⁵.

⁸³ A. Urbanek, *Współczesny...* op. cit., s. 324.

⁸⁴ Przykładowo: Marek na Malik, Edyta na Sarah, Agata na Zanib, Karolina na Aligah.

⁸⁵ Przykładowo: Piotr na Eliezer, Stefan na Aron.

Równie ciekawie prezentują się wyniki dotyczące względów historycznych. Co prawda odnotowano ich stosunkowo niewiele (niespełna 2% – Ziemiowit, Ludwik), ale poprzez ich wystąpienie nie sposób pominąć kolejnego związku jednostki z kulturą. Względy historyczne silnie zaznaczone zostały po II wojnie światowej (chętnie nadawano imiona królów polskich i bohaterów narodowych), co zrozumiałe z punktu widzenia tamtejszych wydarzeń, ale i dziś dają o sobie znać. Nie zawsze są to związki czytelne (np. Jarowit⁸⁶).

Badania wskazały, że w przypadku rodziców nadających imię dziecku prawie 11% wskazało kontekst rodzinny (np. tradycję rodzinną). Także w 55% badanych urzędów stanu cywilnego wskazano na motywy rodzinne jako dominujące dla zmiany imienia. Były to przykładowo konflikty z bliskimi, adopcja lub piecza zastępcza, złe wspomnienia z dzieciństwa, presja dziadków przy nadaniu imienia potem faktycznie nieużywanego, ostatnia wola zmarłego członka rodziny, brak akceptacji związku homoseksualnego przez członków rodziny. Ta sama tendencja występuje przy zmianie nazwiska i w części te same powody. O ile względy rodzinne wiązać możemy ściśle z bezpieczeństwem personalnym, to podkreślając pozycję rodziny w danej kulturze trzeba je także umieszczać w obrębie bezpieczeństwa kulturowego. Pozycja rodziny nierozzerwalnie związana jest z kulturą, bowiem dzięki rodzinie rozwijane są w społeczeństwie tradycje, zwyczaje i obyczaje. To rodzina jest także nośnikiem języka i religii.

Aż 83% badanych urzędów stanu cywilnego wskazało na potrzebę dobrego skojarzenia i potrzebę akceptację przy zmianie imion, co obecnie silnie związane jest z zewnętrznymi migracjami ludności. Objawia się to po pierwsze chęcią funkcjonowania w społeczeństwie polskim przez osoby, które niedawno nabyły obywatelstwo polskie, względnie urodziły się za granicą i posiadają podwójne obywatelstwo oraz zamieszkały na stałe w Polsce⁸⁷, po drugie chęcią funkcjonowania w społeczeństwie obcym przez obywatela polskiego, który jeszcze nie nabył obywatelstwa obcego, więc imię może zazwyczaj zmienić wyłącznie według prawa polskiego⁸⁸. Założyć należy, że podobna tendencja dotyczyć będzie nazwisk. Z drugiej strony narastająca migracja obcych kulturowo imion i nazwisk (zwłaszcza islamskich) do Europy powoduje implementację w naszą kulturę kultur

⁸⁶ <http://dziecko-info.rodzice.pl/archive/index.php/t-87375.html>.

⁸⁷ Zmiany np.: Julija na Julia, Nadejda na Nadia, Khalouli na Wojciech, Hien Hoa Le na Hanna, Mykhailo na Michał, Erich na Eryk.

⁸⁸ Zmiany np.: Jerzy na Georg, Grzegorz na Greg, Marzena na Marlene, Żaneta na Janetta, Lucyna na Lucy, Wojciech na Adalberto, Dżesika na Jessika.

obcych i może spowodować tendencję niechęci do zmiany (na bardziej europejskie).

Dowodem na silną potrzebę związania swojego imienia z tożsamością kulturową niech będą także corocznie publikowane zestawienia najpopularniejszych imion dla chłopców i dziewczynek⁸⁹, co wiązać także można z występowaniem społecznego dowodu słuszności⁹⁰, zgodnie z którym człowiek, który nie wie jaka decyzja jest słuszna (prawidłowa) kieruje się tym, co uznaje za słuszne (prawidłowe) grupa ludzi w jego otoczeniu, a czasem nawet jeden inny człowiek. Kierując się tym co słuszne dla otoczenia, a więc korzystając z czynników środowiskowych, człowiek zapewnia sobie bezpieczeństwo w tym otoczeniu. Dalsze badanie wykazało, że dla połowy rodziców kierujących się dobrymi skojarzeniami i potrzebą akceptacji nie ma znaczenia czy imię jest obiektywnie oryginalne (przykładowo *Carmen*, *Cyprian*, *Róża*, *Iga*) czy mniej lub bardziej popularne. Ważne jest, by było akceptowane w środowisku rodziców. W ten sposób eliminuje się potencjalne zagrożenia, a z tymi, jak podkreśla J. Piwowarski, wiąże się stan psychiki i świadomość podmiotu bezpieczeństwa, spowodowane wizją wystąpienia zjawisk uznanych za niekorzystne czy niebezpieczne⁹¹.

Niezależnie od przeprowadzonych badań przypomnieć należy, że wybór imienia ma związek nie tylko z kulturą polską. Na przykład w judaizmie nie istnieją żadne ograniczenia natury religijnej przy nadawaniu dzieciom imion; „hebrajskie imię” niekoniecznie musi mieć hebrajski rodowód; często nadawane są imiona żydowskie lub lokalne⁹², jednak w praktyce spotykać można w kulturze żydowskiej z imionami mającymi rodowód w Starym Testamencie (jak *Sara*, *Judyta*, *Rebeka*, *Dawid*, *Beniamin*, *Ariel*). Inaczej sytuacja przedstawia się w islamie, gdzie wierzący muzułmanie starają się nadawać dzieciom imiona związane ze swoją wiarą, a także imiona Proroka i jego najbliższych towarzyszek i towarzyszy. Język arabski, w którym na-

⁸⁹ Ostatnie za 2016 rok. Dla chłopców kolejno: Antoni, Jakub, Szymon, Jan, Filip, Franciszek, Mikołaj, Aleksander, Kacper, Wojciech. Dla dziewczynek kolejno: Zuzanna, Lena, Julia, Maja, Hanna, Zofia, Amelia, Alicja, Aleksandra, Natalia (<https://mc.gov.pl/aktualnosci/najpopularniejsze-imiona-2016-roku-to-zuzanna-i-antoni>; dostęp 14.02.2017).

⁹⁰ R. Cialdini, *Wywieranie wpływu na ludzi – teoria i praktyka*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 1998, s. 12.

⁹¹ J. Piwowarski, *Nauki o bezpieczeństwie. Zagadnienia elementarne*, Apeiron, Kraków 2016, s. 32.

⁹² *Narodziny i nadanie imienia* (www.jewish.org.pl – Portal Społeczności Żydowskiej).

pisany został Koran, święta księga dla większości żyjących dzisiaj Arabów, zna różne warianty pochodzących ze świata semickiego imion (jak *Aisha, Fatima, Khalida, Abdullah, Muhammad, Mustafa*). Według zaleceń, dzieciom powinno się nadawać imiona, których znaczenie jest odpowiednie z religią i zwyczajami islamu, a jeśli imię nie jest odpowiednie, to powinno się je zmienić⁹³.

Niewątpliwie imiona i nazwiska związane są z tożsamością kulturową, a przez to z bezpieczeństwem kulturowym. Są wyrazem tego rodzaju bezpieczeństwa. Zarówno dane historyczne, jak i badania dowodzą, że poprzez wybór imienia, jak i potrzebę zmiany imienia lub nazwiska człowiek wyraża się poprzez kontekst kulturowy w jakim bytuje, bądź w jakim chce zaistnieć. Jednak ani przymus państwowy w zakresie nadawania i zmiany imion lub nazwisk, ani totalna swoboda nie są dla kultury dobre, bowiem, jak dowodzi J. Ptaszyński, ograniczenie w nadawaniu imion przez dopuszczenie tylko imion polskich byłoby przejawem szkodliwego nacjonalizmu⁹⁴.

KONKLUZJE

Kultura i idąca wraz z nią tożsamość kulturowa stanowią podłoże rozumienia bezpieczeństwa kulturowego, które występuje w co najmniej trzech płaszczyznach podmiotowych (indywidualnej, mikrogrupowej i makrogrupowej) oraz dwóch płaszczyznach przedmiotowych (związanej z działaniem państwa i związanej z działaniem jednostek). Tożsamość kulturowa jednostki sprzężona jest zwrotnie z tożsamością małej grupy (lokalnej, koligacyjnej), np. rodziny, współpracowników, przyjaciół, grupy zadaniowej. Poprzez zwyczaje, obyczaje, modę, potrzeby afiliacji, wspólny cel, tradycję, religię, podobny sposób myślenia (...) tożsamości te przenikają się, wpływają na siebie, uzupełniają się i nie mogą funkcjonować bez siebie. Obie też dynamizują tożsamość kulturową zbiorową (państwo, naród, grupę państw). Korelacja ta ma charakter wielobiegunowy, zwłaszcza jeśli spostrzeżemy wielość nie tylko jednostek, ale przede wszystkim typów i kategorii mikro- i makrogrup. Z kolei w obszarze przedmiotowym w pierwszej płaszczyźnie (państwowej) bezpieczeństwo kulturowe ściśle powiązane jest z bezpieczeństwem militarnym, ekonomicznym, ekologicznym i politycz-

⁹³ Nadanie dziecku imienia (www.islam-sunna.pl).

⁹⁴ J. Ptaszyński, *Imiona, nazwiska i nazwy miejscowości w dokumentach tłumaczonych z języków obcych*, *Nasze Prawo* 1957, nr 2, s. 84–89.

nym, natomiast w drugiej (społecznej), będącej częstokroć konsekwencją działań bezpośrednio związanych z płaszczyzną pierwszą, bezpieczeństwo kulturowe jawi się już jako zespół elementów wyrażających zagrożenie dla narodu lub jego części, grupy etnicznej, języka, dzieł kultury w znaczeniu materialnym, tradycji i zwyczajów.

Zarówno analiza poprzedniego i obecnie obowiązującego stanu prawnego, dostępnej literatury, jak i przeprowadzone badania dowodzą, że wybór imienia dla dziecka, jak i możliwość zmiany imienia lub nazwiska wykazują asocjację w kierunku tożsamości kulturowej, a co za tym idzie bezpieczeństwa kulturowego. Ponad 70% nadających dziecku imię w mniejszym czy większym stopniu wiąże to z kulturą, w której żyje. W ponad 80% badanych przypadków tendencja ta ujawniała się przy zmianie. Związek imion i nazwisk z tożsamością kulturową oraz bezpieczeństwem kulturowym ujawniono zarówno w płaszczyźnie podmiotowej (indywidualnej, mikrogrupowej i makrogrupowej), jak i przedmiotowej (społecznej), dla której istnienia duże znaczenie mają takie pojęcia jak naród, język, tradycje, zwyczaje i obyczaje.

Rekapitułując stwierdzić należy, że imiona i nazwiska są ważnym wyznacznikiem nie tylko tożsamości kulturowej, ale i bezpieczeństwa kulturowego. Zarówno proces nadawania imion jak i zmiany imion lub nazwisk człowieka związany jest z szeroko pojętą kulturą i tożsamością kulturową determinowaną zwyczajami, obyczajami, tradycją, wspólnymi historią i celami, religią czy językiem. Narastająca globalizacja oraz migracje ludności będą związek ten zaburzać (rozluźniać), co obecnie notować można w państwach Europy Zachodniej, gdzie wpływy islamu istotnie odbijają się na kulturze i tożsamości kulturowej poszczególnych narodów.

BIBLIOGRAFIA

1. Bauman Z., *Kryzys państwa narodowego we współczesnej Europie*, [w:] Przegląd Zachodni nr 4/1994.
2. Bobrow D. B., Haliżak E., Zięba R. (red.), *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX w.*, Scholar, Warszawa 1997.
3. Cialdini R., *Wywieranie wpływu na ludzi – teoria i praktyka*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 1998.
4. Cieślarczyk M., *Niektóre psychospołeczne aspekty bezpieczeństwa, wyzwania, szansa i zagrożenia*, Zeszyty Naukowe AON nr 2/1999.
5. Czaja J., *Bezpieczeństwo kulturowe – zarys problematyki*, KSW, Kraków 2004.

6. Czajkowska A., *Zmiana imion i nazwisk – geneza, komentarz, orzecznictwo, wzory decyzji*, LexisNexis, Warszawa 2007.
7. Dziubiński Z., Rymarczyk P. (red.), *Kultura fizyczna a zmiana społeczna*, AWF im. J. Piłsudskiego w Warszawie, Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2014.
8. Erikson E., *Dzieciństwo i społeczeństwo*, Rebis, Poznań 1997.
9. Gierszewski J., *Bezpieczeństwo wewnętrzne. Zarys systemu*, Difin, Warszawa 2013.
10. Gołębiewski J., *Anatomia bezpieczeństwa*, Difin, Warszawa 2015.
11. Hrynicki W. M., *Motywacje w obszarze nadawania i zmiany imion i nazwisk (2012–2015)*, Psychoskok, Katowice – Łódź 2016.
12. Hrynicki W. M., *Nadawanie oraz zmiana imion i nazwisk*, Gaskor, Wrocław 2010.
13. Hrynicki W. M., *Bezpieczeństwo kulturowe na przykładzie miejsc spoczynku*, [w:] *Národní a Medzinárodná Bezpečnosť 2012. 3. Medzinárodná Vedecká Konferencia, Zborník vedeckých a odborných prác*, Akadémia Ozbrojených Síl Generála Milana Rastislava Štefánika Lip-tovský Mikuláš 2012.
14. Hrynicki W. M., *Normatywne aspekty nadawania imion w orzecznictwie sądów administracyjnych*, *Ius Novum* 3/2013.
15. Hrynicki W. M., *Ochrona byłych nazistowskich obozów zagłady w aspekcie zagadnienia bezpieczeństwa kulturowego*, *Acta Pomerania* nr 5/2014.
16. Hrynicki W. M., *Pojęciowe aspekty bezpieczeństwa kulturowego oraz jego zagrożenia w Europie*, *Kultura bezpieczeństwa. Nauka – Praktyka – Refleksje* nr 16/2014.
17. Hrynicki W. M., *Potrzeba działań na rzecz bezpieczeństwa kulturowego w aspekcie jego współczesnych zagrożeń*, *Kultura Bezpieczeństwa. Nauka – Praktyka – Refleksje*, nr 20/2015.
18. Jaroszyńska M., *Bezpieczeństwo kulturowe Europy w XXI wieku*, WAT, Warszawa 2016.
19. Jemioło T., *Bezpieczeństwo kulturowe w warunkach globalizacji i procesów społecznych*, [w:] *Kultura narodowa w kształtowaniu świadomości obronnej społeczeństwa i bezpieczeństwa państwa*, *Zeszyt Problemowy Towarzystwa Wiedzy Obronnej*, 3 maja 2001.
20. Kanarski L., Rokicki B., Świniarski J. (red.), *Bezpieczeństwo personalne i strukturalne wobec wyzwań współczesnego świata. Materiały z międzynarodowej konferencji naukowej zorganizowanej 21 października 1999 roku*, AON, Warszawa 2000.

21. Kitler W., *Obrona narodowa III RP*, Zeszyty Naukowe AON, Warszawa 2002.
22. Kitler W., *Bezpieczeństwo narodowe RP. Podstawowe kategorie, uwarunkowania, system*, AON, Warszawa 2011.
23. Matuszewski J., *Polskie nazwiska szlacheckie*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Łódź – Wrocław 1975.
24. Michałowska G., *Zmienność i instytucjonalizacja międzynarodowych stosunków kulturalnych*, Ośrodek Badań Społecznych, Warszawa 1991.
25. Ostroróg-Sadowski J., *O imieniu i nazwisku. Studium prawne*, Wende i S-ka, Warszawa 1902.
26. Pietraś M. (red.), *Oblicza procesów globalizacji*, UMCS, Lublin 2002.
27. Piwowarski J., *Nauki o bezpieczeństwie. Zagadnienia elementarne*, Apeiron, Kraków 2016.
28. Piwowarski J., *Fenomen bezpieczeństwa*, Cracow Research Institute for Security & Defence Apeiron, Kraków 2014.
29. Ptaszyński J., *Imiona, nazwiska i nazwy miejscowości w dokumentach tłumaczonych z języków obcych*, Nasze Prawo 1957, nr 2.
30. Rosa R. (red.), *Bezpieczeństwo i edukacja dla bezpieczeństwa w zmieniającej się przestrzeni społecznej i kulturowej*, UP-H, Siedlce 2012.
31. Skrzydło-Niżnik I. (red.), *Instytucje współczesnego prawa administracyjnego. Księga jubileuszowa Profesora zw. dra hab. Józefa Filipka*, UJ, Kraków 2001.
32. Stahl M. (red.), *Materialne prawo administracyjne. Pojęcia, instytucje, zasady*, Difin, Warszawa 2005.
33. Stańczyk J., *Współczesne postrzeganie bezpieczeństwa*, ISP PAN, Warszawa 1996.
34. Sulowski S., Brzeziński M. (red.), *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa – wybrane zagadnienia*, Elipsa, Warszawa 2009.
35. Sztompka P., *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Znak, Kraków 2012.
36. Tichoniuk B., *Imiona i ich formy na pograniczu polsko-białoruskim od XVI wieku do roku 1839*, WSP, Zielona Góra 2000.
37. Urban A., *Bezpieczeństwo społeczności lokalnych*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009.
38. Urbanek A., *Współczesny człowiek w przestrzeni bezpieczeństwa. W poszukiwaniu teoretyczności bezpieczeństwa personalnego*, Akademia Pomorska, Słupsk 2015.
39. Weber R., *Der Name als Rechtsinstitut und der bürgerlich-rechtliche Schutz seines Träger gegen unbefugten Fremdgebrauch*, Habilitationsschrift, Heidelberg 1996.

40. Zięba R., *Instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego*, Scholar, Warszawa 2007.
41. Ziętek A. W., *Bezpieczeństwo kulturowe w Europie*, UMCS, Lublin 2013.
42. Żarkowski P., Topolewski S. (red.), *Współczesne bezpieczeństwo kulturowe*, UP-H, Siedlce 2014.

NETOGRAFIA

43. www.sejm.gov.pl
44. www.orzeczenia.nsa.gov.pl
45. www.mc.gov.pl
46. www.rjp.pl
47. www.dziecko-info.rodzice.pl
48. www.jewish.org.pl
49. www.islam-sunna.pl

Wojciech M. Hrynicki

dr n. prawnych wykładowca na Wydziale Bezpieczeństwa i Nauk Społeczno-Prawnych Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego „Apeiron” w Krakowie, kierujący działem Kontroli Wewnętrznej w Izbie Administracji Skarbowej w Katowicach, znawca tematu prawnej dopuszczalności nadawania oraz zmiany imion i nazwisk, a także zagadnień bezpieczeństwa kulturowego; autor wielu publikacji z tych obszarów badawczych.